

Prace nad Europejskim Kodeksem Łączności Elektronicznej wchodzą w ostatnią fazę. W najbliższym czasie planowane są rozstrzygnięcia dotyczące regulacji widma radiowego, a następnie dostępu do sieci i uprawnień konsumentów. Prezydencja Bułgarska podtrzymuje ambitny cel zakończenia całości prac jeszcze wiosną. Ministerstwo Cyfryzacji bierze aktywny udział w przygotowywaniu nowych rozwiązań, dbając przy tym o interesy polskich obywateli i przedsiębiorstw.

Prace nad Dyrektywą Europejski Kodeks Łączności Elektronicznej, pakietem regulacji obejmującym kompleksowe kwestie telekomunikacyjne, wchodzą w decydującą fazę. Prezydencja Bułgarii podtrzymuje ambitny cel zakończenia prac do końca kwietnia bieżącego roku. Wymaga to jednak wypracowania zgody między Państwami Członkowskimi jak i między instytucjami UE w takich tematach jak widmo radiowe czy prawa użytkownika końcowego.

Ministerstwo Cyfryzacji, prowadzące z ramienia polskiego Rządu negocjacje, aktywnie współkształtuje nowe przepisy, mając przy tym na uwadze interesy polskich obywateli i polskiego rynku telekomunikacyjnego. Przedstawiciele MC biorą zarówno udział w pracach grup roboczych Rady UE jak i prowadzą działania dwustronne, mające na celu uzyskanie poparcia dla polskich postulatów. W Polsce organizowane były liczne spotkania z interesariuszami, służące zebraniu informacji i postulatów poszczególnych podmiotów.

Najbliższa runda negocjacji w gronie Komisja Europejska-Parlament Europejski-Rada Unii Europejskiej dotycząca Kodeksu Łączności Elektronicznej zaplanowana została na 1 lutego. Negocjacje mają dotyczyć przede wszystkim widma radiowego.

W tym temacie główne punkty sporne to długość obowiązywania licencji na zharmonizowane zakresy widma radiowego, procedura odnawiania licencji, elastyczność krajów w zakresie możliwości decydowania o dacie zmiany przeznaczenia poszczególnych pasm, a także nowy zaproponowany mechanizm peer review (wzajemnej oceny procedur selekcyjnych przez Państwa Członkowskie).

Zdaniem Ministerstwa Cyfryzacji dotychczasowe podejście do długości licencji dobrze się sprawdziło na polskim rynku, gdzie m.in. szybko rozwinęły się sieci LTE. W związku z szybkimi zmianami technologicznymi w obszarze telekomunikacji, naszym zdaniem należy utrzymać obecne regulacje, w tym pozwolić odpowiednim instytucjom na poziomie krajów na ocenę potrzeb społecznych i możliwości rynkowych i na tej podstawie podejmowanie decyzji o szczegółach postępowań selekcyjnych oraz przyznawanych zezwoleniach.

Odnosnie procedury peer review, dostrzegamy korzyści płynące z wymiany doświadczeń i najlepszych praktyk pomiędzy krajami członkowskimi. Taka forma współpracy powinna być oparta o zasady dobrowolności. Wprowadzenie wiążących decyzji może przyczynić się do nieefektywnego dysponowania widmem przez niektóre kraje, mające specyficzne uwarunkowania rynkowe czy geograficzne.

Z punktu widzenia Polski niezwykle istotne jest również, aby regulacje Kodeksu brały pod uwagę nasze położenie na granicy Unii Europejskiej. Wszelkie decyzje o wykorzystaniu zakresów widma radiowego w kraju muszą być koordynowane w przypadku Polski również z sąsiadami nie będącymi członkami Unii Europejskiej. Takie rozmowy są często trudne i czasochłonne, co musi być brane pod uwagę przy decyzjach i regulacjach ogólnounijnych. Jednocześnie należy podkreślić, że wypracowanie odpowiednich porozumień z krajami spoza UE jest w interesie całej wspólnoty – tylko w takim przypadku w Europie będzie miał szanse powstać w pełni jednolity rynek cyfrowy.

Nowe unijne regulacje telekomunikacyjne na ostatniej prostej

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: czwartek, 25, styczeń 2018 13:27

Artur Duda

Odsłony: 972

Źródło: www.gov.pl/cyfryzacja